

Fundacja Wolność od Religii
organizacja pożytku publicznego
KRS 0000403073
Ul. Fryderyka Chopina 41 lok. 2
20-023 Lublin

Lublin, 23.09.2016 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich
dr Adam Bodnar
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Aleja Solidarności 77
00 - 090 Warszawa

Dot. VII.7037.144.2015.MM



W odpowiedzi na otrzymane pismo z dnia 08.07.2016 r. nawiązujące do korespondencji Fundacji z Ministerstwem Edukacji Narodowej, dotyczącej naszego wniosku o wycofanie dopuszczenia do użytku szkolnego podręcznika „*Od A do Z. Radosne odkrywanie świata*” dla klas III szkoły podstawowej autorstwa Joanny Białobrzeskiej, wydanego przez Wydawnictwo Didasko (Warszawa, 2014), zwracamy się do Rzecznika z prośbą o podjęcie działań w ramach przyznanych mu przez prawo kompetencji.

W opinii Fundacji Wolność od Religii opinie rzeczoznawczyń wyznaczonych przez MEN nie odnoszą się do większości zagadnień, na które zwrócił uwagę dr Adam Kalbarczyk, adiunkt Instytutu Filologii Polskiej UMCS w Lublinie, ekspert powołany przez Fundację m.in.:

- *Podręcznik przedstawia polską kulturę jakby była ona jednorodna – wyłącznie katolicka – wyrażając i upowszechniając zarazem stereotyp Polaka-katolika. Polską rodzinę przedstawia się w tym podręczniku tak, jakby wszyscy Polacy byli wyznawcami katolicyzmu – np. autorka pisze: „Chleb jako wyjątkowy gość pojawia się w domach w Wigilię Bożego Narodzenia. Wtedy łaniemy się opłatkiem...” - s. 45, cz. 1. Albo: „Przecież to pamiątka narodzin Pana Jezusa! [...] Najpierw się do tego święta przygotowujemy przez cały miesiąc. [...] Wtedy jeszcze obowiązuje post i nie można jeść mięsa. [...]” (s. 161, cz.1) Czy też: „Na Wielkanoc mamy się cieszyć, bo zwyciężyło dobro [...]” (s. 110, cz.2). Jako*

przykład czasopisma dla dzieci (bez informacji, że to pismo katolickie) przedstawiony jest „Mały Gość Niedzielny” (s. 149 w cz. 2). Przybiera to postać jawnej indoktrynacji. **Taki indoktrynacyjny charakter w całości mają opowiadania Boże Narodzenie na s. 160-163 w cz.1 i Wielkanoc na s. 106-109 w cz. 2.**

- Istnieją fragmenty, w których podręcznik sugeruje, że wszyscy ludzie są katolikami! Np. na s. 38 w cz. 1 informuje się uczniów, że „odwieczną modlitwą człowieka” jest modlitwa „Ojcze nasz”.
- Podręcznik przedstawia archaiczne wzory religijne jako obowiązujące powszechnie także dziś. Np. na s. 124 w cz.1 opisane są obowiązki rycerza, jakby wzór ten był ważny dla współczesnych dzieci. Zawiera on m.in. takie zalecenia: „**Każdy, kto chce być rycerzem [...] winien słuchać codziennie mszy świętej, odważnie walczyć w imieniu wiary [...]**”.

Ponadto, czytając opinie rzeczoznawczyń zwraca uwagę argumentacja, iż „*podręcznik pełni rolę podrzędną wobec żywego słowa nauczyciela*”. Oczywiście, zgadzamy się z tą opinią, jednakże uznajemy za niewłaściwe aby treści zawarte w podręcznikach szkolnych były nierzetelne lub też łamały zapisy Konstytucji RP.

Pani dr hab.. Marzenna Magda-Adamowicz wyjaśnia w swojej opinii: „*jeśli zespół wychowawczy, z którym pracuje stanowi zbiór osób wielowyznaniowy, to pedagog winien na zebraniu z rodzicami uzgodnić, które treści realizuje i dlaczego, które eliminuje oraz jak postrzegają tę sytuację rodzice. (...)*. **Czy zatem Pani dr hab. Marzenna Magda-Adamowicz uznaje, że rodzic 8-letniego dziecka, zobowiązany jest publicznie zadeklarować swoje wyznanie, aby skłonić nauczyciela do pominięcia treści zawartych w podręczniku?**

W opinii Fundacji narusza to dyspozycje art. 53 ust. 7 Konstytucji RP, który wskazuje, że „*Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawniania swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania*”.

Ponadto uważamy, że treści zawarte w podręczniku nie są zgodne z innymi zapisami Konstytucji m.in.:

art. 48 ust. 1 „*Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania*” oraz art. 53 ust. 3 „*Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio*”.

Można przyjąć, iż nauczyciel w przedstawionej powyżej sytuacji, nie wpytując rodziców o wyznanie, uzna zapisanie dziecka na katechezę rzymskokatolicką za deklarację wiary. Wiemy jednak z wielu relacji oraz badań CBOS z 2015 r., że osoby niewierzące również zapisują swoje dzieci na religię. „*W naszej szkole nie ma dzieci niewierzących*”, „*U nas wszyscy chodzą na katechezę*”, „*U nas nie ma tego problemu*”, „*Nikt się do tej pory nie skarżył*”... Tymczasem osób niewierzących według oficjalnych statystyk jest w społeczeństwie polskim ok. 5 – 8%, co oznacza to, iż w każdej 20-osobowej grupie szkolnej z dużym prawdopodobieństwem obecne jest dziecko należące do mniejszości światopoglądowej. Polskie społeczeństwo jest bardziej różnorodne niż mogłoby się czasem wydawać, a **obowiązkiem publicznej szkoły jest**

zapewnić równe i godne warunki edukacji dla wszystkich uczniów. Niektórzy pracownicy oświaty publicznej wciąż nie zdają sobie sprawy, iż ich wewnętrzne przekonanie o tym, że mniejszość bezwyznaniowa lub wyznaniowa jest mniej wartościowa i nie zasługuje na równe prawa w szkole jest niedopuszczalną dyskryminacją. **Nierówne traktowanie uczniów w tej sytuacji przybiera formę ograniczania swobód i praw na skutek niedostrzegania lub bagatelizowania obecności danej grupy ludzi w społeczności szkolnej.**

Podręcznik szkolny winien zawierać treści zgodne z przepisami prawa, w szczególności z Konstytucją RP. W opinii Fundacji i powołanego przez nas eksperta, podręcznik „*Od A do Z. Radosne odkrywanie świata*” zawiera treści niezgodne z Konstytucją RP, jak również skłania nauczycieli pracujących z podręcznikiem do wypytywania o wyznanie swoich uczniów i ich rodziców.



Dorota Wójcik
Prezesa Zarządu

